

WYTYCZNE DOTYCZĄCE SKŁADANYCH PRAC DO MONOGRAFII POKONFERENCYJNEJ „BIOCITY”

16 czerwca 2014 r., oprac. F. Górski

Przyjmowane są teksty w języku polskim w plikach formatu DOCX, DOC, ODT lub TEX (zalecany jest **DOC**, ze względu na proces nanoszenia korekt przez redaktora). Publikacja będzie w języku polskim, dodatkowo ze zbiorem abstraktów po angielsku. Zachęcamy do dołączenia dodatkowo pliku PDF wygenerowanego z wymienionego pliku źródłowego dla weryfikacji poprawności jego odczytu. Wszelkie ilustracje (proszę unikać skanowania tabel) powinny być dostarczone (również) w osobnych plikach wysokiej jakości. Grafika rastrowa powinna być w wysokiej rozdzielczości. Pomimo tego, że wewnątrz książki będzie czarno-białe, proszę **nie konwertować** ilustracji do szarości. Wielkość ilustracji i formatowanie będą ustalone dopiero w redakcji i składzie, więc nie należy się do tego przywiązywać. Natomiast dla ułatwienia pracy korektorów i recenzentów warto przyjąć pewne standardy formatowania – format strony A4, czcionka Times New Roman 12pt, odstęp między liniami 150%. Tekst podzielony na akapity i ew. większe sekcje tematyczne oznaczone nagłówkami (jak *wstęp* czy *podsumowanie*, bez ich numerowania, raczej bez subsekcji, a na pewno bez subsubsekcji), bez długich wypunktowań i tabel.

Praca powinna mieć objętość około **15.000–20.000 znaków** (liczonych ze spacjami) i nie przekraczać **30.000** znaków (przy uwzględnieniu bibliografii, przypisów dolnych, podpisów pod ilustracjami). Teksty znacznie poniżej 20.000 znaków będą musiały uzupełnić objętość ilustracjami. Docelowo, praca w wersji do druku będzie musiała mieć objętość minimum ½ arkusza wydawniczego, aby mogła być zakwalifikowana jako rozdział w monografii i być punktowana (to jest wymóg ministerialny).

Przypisy dolne są dopuszczalne, natomiast przypisy bibliograficzne mają być bezpośrednio w tekście, nigdy nie jako przypisy dolne, za wyjątkiem długich adresów URL – te wręcz powinny być umieszczone w stopce. Generalnie, czyste źródła WWW nie muszą być wymieniane w spisie literatury.

Przypisy w tekście mają być podawane w nawiasach okrągłych w systemie autor-tytuł, który został opisany na przykładzie w dalszej części. Opisany został też sposób tworzenia spisu literatury.

Tabele należy numerować liczbami arabskimi i podobnie oddzielnie numerować ilustracje (szkice, fotografie, diagramy – wszystkie są ilustracjami i korzystają ze wspólnego ciągu numerów). Nazwy dołączonych plików źródłowych powinny zaczynać się od tych numerów. Każda tabela i ilustracja powinna mieć opisane źródło i, w zakresie możliwości, autora. W dalszej części opisane są zalecenia odnośnie tabel i ilustracji.

Do pracy należy dołączyć (o ile sama praca tego nie zawiera) notkę zawierającą następujące informacje: tytuł po polsku i po angielsku, streszczenie/abstrakt na **600-1200 znaków** (ze spacjami) w wersji polskiej i angielskiej oraz, dla każdego autora, imię, nazwisko, tytuł naukowy, adres e-mail, jednostkę naukową/firmę (afiliacja) i krótką informację biograficzną o sobie opisującą zainteresowania naukowe (150-800 znaków ze spacjami). Dla zachowania spójności publikacji informacja ta powinna się zaczynać od słów „Autor jest” lub „Autorka jest”, na przykład: „Autor jest doktorantem na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej oraz pracuje zawodowo w pracowni architektonicznej. Jego zainteresowania obejmują modelowanie parametryczne, architekturę generatywną oraz systemy BIM”. W przypadku kolejnych publikacji danego autora wystarczy opisać z powyższej listy tytuł, streszczenia i nazwiska autorów, chyba że autor chciałby skorzystać z sytuacji, aby uaktualnić swoje dane.

PRAWO AUTORSKIE – WYTYCZNE DO TABEL I ILUSTRACJI

Wskazane jest, aby ilustracje były tworzone przez samych autorów (szkice, schematy, rysunki, zdjęcia), co zresztą uczyni artykuły ciekawszymi, wartościowszymi. Cytowanie cudzych utworów jest dopuszczalne, ale wtedy autorzy powinni albo uzyskać zgodę dysponenta majątkowych praw autorskich na ich nieodpłatne użycie i publikację, albo dokładnie wyczytać się w poniższe artykuły Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, które mówią o dozwolonym użytku:

29.1 Wolno przytaczać w utworach stanowiących samoistną całość urywki rozpowszechnionych utworów lub drobne utwory w całości, w zakresie uzasadnionym wyjaśnieniem, analizą krytyczną, nauczaniem lub prawami gatunku twórczości.

34. Można korzystać z utworów w granicach dozwolonego użytku pod warunkiem wymienienia imienia i nazwiska twórcy oraz źródła. Podanie twórcy i źródła powinno uwzględniać istniejące możliwości. Twórcy nie przysługuje prawo do wynagrodzenia, chyba że ustawa stanowi inaczej.

35. Dozwolony użytek nie może naruszać normalnego korzystania z utworu lub godzić w słusze interesy twórcy.

Czyli ogólnie wolno bez pytania o zgodę przytaczać fragmenty, a nawet całe drobne utwory, o ile są one pomocne w toku przeprowadzanego wywodu (w celu wyjaśniania), nie stanowią zbyt dużej części artykułu i były wcześniej rozpowszechnione (czyli zostały w dowolny sposób udostępnione publicznie za zgodą twórcy). Cytat musi być uzasadniony i spełniać wyłącznie rolę podrzędną. Oczywiście należy cytat odpowiednio oznaczyć, w szczególności podać pełen URL do strony z zasobem, a nie tylko nazwę domeny. Możliwość cytowania dotyczy wszystkich rodzajów utworów, więc również zdjęć, które są drobnymi utworami, z tym że zdjęcie tak pozyskane powiększone na pół strony już mogłoby podpaść pod art.35.

Jeszcze inną sprawą jest obecność ludzi na zdjęciu (za wyjątkiem sytuacji, gdy chodzi o tłum). Wtedy potrzebna jest zgoda fotografowanej postaci, jeżeli nie jest ona osobą publiczną. I nie ma znaczenia fakt, że zgodziła się ona pozować koleżdze do zdjęcia z wakacji. Taka zgoda może nie być przechodnia.

Jeżeli ktoś zechce pójść drogą kurtuazji i poprosić o zgodę na użycie utworu w artykule do publikacji, niech pamięta, aby uzyskać ją od osoby lub instytucji, która rzeczywiście posiada wyłączne prawa majątkowe (lub możliwość udzielenia sublicencji) do danego utworu, bo zgoda od osoby trzeciej, np. pracownika w firmie, jest bezwartościowa i bezskuteczna. Kopie uzyskanych zezwoleń trzeba dostarczyć wydawnictwu.

Przerysowywanie utworów (w tym adaptacja z innego medium; gdy nie mają własnej licencji zezwalającej na to lub ochrona prawna wygasła) nie jest możliwe bez zgody, choćby wydawało się inaczej. Byłoby to bowiem opracowaniem utworu i zachowałoby prawa utworu pierwotnego (art.2). Z tego też względu nie można dokonywać przeróbek w utworze przy cytowaniu, gdyż nie będzie to wtedy cytat, lecz powstanie dzieło zależne. Można natomiast inspirować się czymś rysunkiem lub przedstawić ideę z rysunku we własny sposób, gdyż prawo autorskie chroni jedynie sposób wyrażenia idei, a nie same idee ani procedury. Na przykład można zamieścić schemat rzutu budynku, ale generalnie nie można zamieścić oczyszczonego z dodatkowych oznaczeń fragmentu cudzego projektu pokazującego ten rzut.


Przy cytowaniu zwykłych zestawień danych w tabeli, podobnie jak przy cytowaniu zwykłego tekstu, nie jest potrzebne zachowanie pierwotnego wyglądu graficznego, więc dla dobra wydawcy proszę o nie przysyłanie skanów tabel, lecz przepisanie ich treści do arkusza kalkulacyjnego.

Należy też wspomnieć, że ochronie prawa autorskiego podlegają tylko dzieła stworzone przez człowieka i przejawiające chociaż w minimalnym stopniu działanie twórcze (z wyłączeniem dokumentów urzędowych i prostych informacji prasowych). W związku z tym, utworem nie będzie coś wytworzonego przez naturę lub automat – nie mające charakteru niepowtarzalnego – jednakże wystarczy, że człowiek dokona minimalnej ingerencji i już może to coś być traktowane na gruncie prawa autorskiego jako utwór. Ale uwaga: bazy danych też podlegają ochronie.

Oto przykład stylu cytowania, sposobu opisu ilustracji oraz zestawienia literatury, który powinien być zastosowany w artykułach do książki NKA pt. „Biocity”. Objaśnienie na kolejnej stronie.


PRZYKŁAD STYLU CYTOWANIA

Działania prowadzą do skutków dwojakiego rodzaju – jedne są od razu widoczne, a inne pozostają ukryte przed nieuważnym obserwatorem, czego doskonałym przykładem jest metafora zbitej szyby (F. Bastiat). W początkowej fazie rozwoju wiele z rzeczywistych obszarów problemowych pozostawało w ukryciu, przytłoczonych blaskiem nowego narzędzia, którym wszyscy się zachwycają, na co zwracają uwagę liczne opracowania (choćby Carr, s.32; Johnson, s.15-19). Szczególnie interesująco zjawisko to opisali bracia Cwynar (*Zarządzanie...*). Jest wiele obszarów rzutujących na kondycję przedsiębiorstwa i nie jest możliwa ocena wyłącznie jednym miernikiem. Podobnie jak ze sterowaniem samolotem, gdyż „żaden pilot nie wyobraża sobie prowadzenia skomplikowanej maszyny, jaką jest odrzutowiec [...] z jednym tylko instrumentem pomiarowym w kokpicie. [...] Sterowanie dzisiejszymi organizacjami w złożonym i konkurencyjnym otoczeniu jest przynajmniej tak samo skomplikowane” (Kaplan i Norton, s.21). Do podobnych wniosków doszło kilku innych badaczy (m.in. Burns; Kowalski – Miller...; Damodaran – *Economic...*), ale największy rozgłos zyskała inna praca Kowalskiego (*Podsumowanie...*, s.50-78).



Ryc.1 Szare na białym.

Źródło: opracowanie własne (na podstawie: Carr, s.52).



Ryc.2 Mgła w Wenecji

Źródło: fragment fotografii Giovanni Dall'Orto z https://en.wikipedia.org/wiki/File:0466_-_Nebbia_a_Venezia_-_Foto_Giovanni_Dall%27Orto,_10-Dec-2007.jpg

LITERATURA

- Bastiat F. *Dzieła zebrane*. Wydawnictwo Prohibita, Warszawa 2009.
- Burns J., Ezzamel M., Scapens R. *Challenge of Management Accounting Change*. CIBA, Elsevier, 2003.
- Carr N.G. „IT Doesn't Matter”. W: *Harvard Business Review* 5/2003.
- Cwynar A., Cwynar W. *Zarządzanie wartością spółki kapitałowej*. FRR, Warszawa 2002.
- Damodaran A. *Economic Value Added*. URL: <http://stern.edu/itd/eva.html> (odwiedzone 09.05.2012).
- Damodaran A. *Ryzyko strategiczne. Podstawy zarządzania ryzykiem*. Wydawnictwa AiP, Warszawa 2009.
- Dobja D., Kucharczyk M., red. *Rachunkowość zarządcza*. Wydawnictwa AiP, Warszawa 2009.
- Guilding C., Cravens K.S., Tayles M. „An International Comparison of Strategic Management Accounting Practices”. W: *Management Accounting Research* 11.1, marzec 2000, s.113–136.
- Johnson H. „Management Accounting in the 21st Century”. W: *Journal of Cost Management* 9.3, 1995.
- Kaplan R., Norton D. *Strategiczna karta wyników. Jak przełożyć strategię na działanie*. PWN, 2001.
- Kowalski A. „Miller test corner cases”. W: *Journal of Applied SciFi*, vol.17, 2000, s.235-253.
- Kowalski A. *Podsumowanie badań z lat 1995-2000*. WNT, Warszawa 2000.
- United Nations, *State of World Population 2007*. United Nations Publishing, 2007.

OMÓWIENIE PRZYKŁADU

W poprzednim tekście wystąpiło najpierw odwołanie: (F. Bastiat), gdzie wystarczyło podanie samego autora, bo tylko jedna jego publikacja jest na liście literatury. W przypisach imię jest przed nazwiskiem, a często może być pominięte. Następnie było odwołanie obszerniejsze, do dwóch utworów, podające stronę pierwszego i zakres stron drugiego z nich: (choćby Carr, s.32; Johnson, s.15-19), a pozycje oddzielane są średnikiem. W przypadku, gdy właśnie piszemy o autorze, można jego nazwisko pominąć lub wziąć przed nawias, a w nawiasie pozostanie ewentualnie strona lub zakres stron, np.: opisał to Cwynar (s.10). Skoro jednak nie podaliśmy numeru strony, musimy podać fragment tytułu utworu, aby było widać, że odwołujemy się do naszej literatury: to opisali bracia Cwynar (*Zarządzanie...*). Dla odróżnienia od nazwiska tytuły są pisane kursywą. Następnie wystąpił cytat z książki Kaplana i Nortona, który został wzięty w cudzysłów i dodatkowo wyodrębniony przez zastosowanie kursywy, po którym w nawiasie podano źródło cytatu: „tak samo skomplikowane, jak latanie odrzutowcem” (Kaplan i Norton, s.21). Gdy jest więcej autorów, można po pierwszym napisać „i in.” lub „et al.” w angielskiej wersji, np. (Burns i in.); tu jednak nie było problemu z lokalizacją pozycji literatury, bo Burns występuje tylko raz. W przypadku, gdy ten sam autor, wg którego indeksujemy literaturę, opublikował więcej utworów, należy dopisać fragment tytułu dzieła z wielokropkiem (gdy część została ucięta), oddzielony od spisu autorów myślnikiem (półpauza), np.: (Kowalski – Miller test...). Gdy jednak właśnie piszemy o danym autorze, w nawiasie zostanie sam tytuł, np.: inna praca Kowalskiego (*Podsumowanie...*, s.50-78). Generalnie przypis powinien być jak najbardziej oszczędny, ale nie rodzący wątpliwości, o który utwór nam chodzi.

OMÓWIENIE SPISU LITERATURY

Bastiat F. *Dzieła zebrane*. Wydawnictwo Prohibita, Warszawa 2009.

Autor – pierwsza litera imienia – tytuł kursywą – kropka – wydawnictwo, miasto rok – kropka.
Cytowane jako (Bastiat), gdy nie ma innych dzieł Bastiata, w innym przypadku (Bastiat – *Dzieła zebrane*).
Możliwe też rozbudowane formy, jak: (por. Bastiat - *Dzieła...*, s.12-18, dla bardziej dobitnego opisu).

Burns J., Ezzamel M., Scapens R. *Challenge of Management Accounting Change*. CIBA, Elsevier, 2003.

Kilku autorów pooddzielanych przecinkami oraz dwóch współwydawców (globalnych, miasto nieistotne).

Carr N.G. „IT Doesn't Matter”. W: *Harvard Business Review* 5/2003.

Tu mamy artykuł (nazwa ujęta w cudzysłów), który ukazał się w piątym numerze HBR z roku 2003.
Nazwa czasopisma HBR jest napisana kursywą i poprzedzona znakami „W: ”.
Podobny zapis stosuje się przy odwołaniu do pojedynczego artykułu w zbiorowej monografii.

Damodaran A. *Economic Value Added*. URL: <http://stern.edu/itd/eva.html> (odwiedzone 09.05.2012).

Damodaran napisał artykuł, który znaleźliśmy w internecie.
Trzeba podać pełen adres URL z podaniem daty, kiedy tę stronę odwiedziliśmy.

Dobija D., Kucharczyk M., red. *Rachunkowość zarządcza*. Wydawnictwa AiP, Warszawa 2009.

Tekst powstał pod redakcją tych dwóch osób (stąd „red.”), a liczba autorów jest zapewne bardzo długa.

Guilding C., Cravens K.S., Tayles M. „An International Comparison of Strategic Management Accounting Practices”. W: *Management Accounting Research* 11.1, marzec 2000, s.113–136.

Artykuł pokazał się w pierwszym numerze jedenastego woluminu czasopisma.
Poza tym odwołaliśmy się tylko do zakresu stron 113-136.

United Nations, *State of World Population 2007*. United Nations Publishing, 2007.

Tu mamy do czynienia z raportem bez podania autorstwa. W miejsce autora wpisujemy nazwę organizacji.
Gdyby natomiast nikomu nie dało się przypisać utworu, zaczęlibyśmy wpis od razu od tytułu kursywą (np. gdy to książka) lub w cudzysłowie (gdy jest częścią pracy zbiorowej, jak artykuł w monografii).